

DRWECA

z dodatkami: „Oplekun Młodzieży“, „Nasz Przyjaciel“ i „Rolnik“

„Drweca“ wychodzi 8 razy tygodniowo we wtorek, czwartek i sobotę rano. — Przedpłata wynosi dla abonamentów 1,50 zł z doręczeniem 1,65 zł miesięcznie. Kwartalnie wynosi 4,50 zł, z doręczeniem 4,95 zł. Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.



Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-lamowej 10 gr, na stronie 3-lamowej 30 gr, w tekście na 2 i 3 stronach 40 gr, na 1 stronie 50 gr, przed tekstem 60 gr. — Ogłoszenia zagr. 100% więcej.

Numer telefonu: Nowemiasto 8.

Redakcja i wydawnictwo „Drweca“ Sp. z o. p. w Nowemiście.

Adres telegr.: „Drweca“ Nowemiasto-Pomorze.

Rok VIII.

Nowemiasto-Pomorze, Czwartek, dnia 8 listopada 1928.

Nr. 131

Dziesięciolecie niepodległości Czechosłowacji.

Dnia 28. października r. b. naród czechosłowacki obchodził uroczyste rocznicę swej niepodległości politycznej, tym razem dziesięcioletnią.

Kiedy dnia 26. lipca 1914 roku zagramy pierwsze wystrzały armatnie, mało kto wiedział w Europie o dążeniach politycznych narodu czeskiego. A kiedy w dniu 9. listopada 1918 roku smilkły działa na froncie francuskim, a delegaci Berlina przysiali prosić o uszanie o pokój, w wielkiej rodzinie narodów europejskich zasiadał już nowy samodzielny naród, który miał już przygotowane fundamenty pod budowę własnego państwa w samym sercu Europy, pod budowę republiki czechosłowackiej.

Z chwilą wybuchu wojny światowej zarówno Czesi, jak i Słowacy nie wątpili ani przez chwilę, że Austria i Niemcy wojnę przegrają, a wiara ta żyła w nich nawet w chwilach największych sukcesów militarnych państw centralnych. Dla wszystkich Czechosłowaków istniało teraz jedno tylko życzenie: rozbić Austrię i na jej gruzach wybudować samodzielne państwo, którego niezależnymi gospodarzami byłoby cba wolne szczepy narodu czechosłowackiego.

Narazie atoli cała walka ograniczyć się musiała do stosowania biernego oporu wobec władz wiedeńskich. Żołnierze narodowości czeskiej i słowackiej masowo oddawali się w ręce Rosjan i Serbów, tak że w kilka zaledwie miesięcy od wybuchu wojny w niewoli sojuszników znajdowały się setki tysięcy Czechosłowaków. W kraju tymczasem, gdzie prasa zmuszona była do milczenia, a ze szkół usunięto wszystkie czeskie książki, tem usilnie działała ukryta agitacja. Nie pomógł nawet okrutny ucisk, do jakiego władze wiedeńskie przystąpiły po katastrofie pod Gorlicami, prześladowając z całą bezwzględnością czeskich działaczy narodowych. Sądy cesarsko-królewskie skazały były wówczas na karę śmierci przez powieszenie cały szereg najwybitniejszych polityków czeskich z dr. Kramarzem i dr. Rasziem na czele, a niezliczone szeregi podejrzanych wysłano do obozów koncentracyjnych.

Zagranicą tymczasem ruch rewolucyjny wzrastał się z dnia na dzień. Wszędzie, gdzie tylko istniały kolonie czeskie, zaczęły się tworzyć oddziały ochotnicze, w Rosji powstała więc „drużyna czeška“, we Francji zaczęła się formować kompanja ochotnicza „Nardar“, a z chwilą przyłączenia się Ameryki do państw sojusznicznych na front zachodni przyjeżdżały zaczęły tysiące ochotników emigrantów narodowości czechosłowackiej, by w szeregach koalicji walczyć o wolność i niepodległość Ojczyzny. Bardzo wielu Czechów walczyło ponadto w armji serbskiej, jeńcy narodowości czeskiej i słowackiej wstępowali masowo do armji rumuńskiej, biorąc żywy udział w bitwach między Rumunami a wojskami państw centralnych w Dobrudży, a w roku 1918 powstało kilka dywizyj czechosłowackich we Włoszech. Tworzenie się samodzielnej armji czechosłowackiej zwróciło na siebie uwagę całego świata. Najsilniejszą armję posiadali Czechosłowacy w Rosji, gdzie od jesieni roku 1918 stały na froncie trzy pułki czechosłowackie i gdzie na początku rewolucji bolszewickiej koalicja miała do dyspozycji już cały czechosłowacki korpus. Po zawarciu pokoju brzeskiego korpus ten miał być przetrzucony na front zachodni, ale w czasie transportu doszło do krwawych utarczek między Czechosłowakami a bolszewikami, którzy nie chcieli dopuścić do przemarszu legionów czechosłowackich przez swe terytorjum. Między obu armjami wywiązały się następnie regularne boje. Legionści zadali bolszewikom decydującą klęskę, zajęli magistralę syberyjską i przez Azję torowali sobie drogę do Europy. Wspaniale zwycięstwo nad bolszewikami okryło sławą legionistów czechosłowackich, którzy naraz stali się niezmiernie popularni w opinii wszystkich państw sojusznicznych. Dnia 29 października 1918 roku legiony uznane zostały jako oficjalna armja czechosłowacka, a Czechosłowacka Rada Narodowa w Paryżu, na której czele stał profesor Masaryk ze swymi najbliższymi współpracownikami, dr. Bene-

szem i młodocianym astronomem słowackim, dr. Stefanikiem, podniesiona została oficjalnie do godności rządu przyszłego samodzielnego państwa czechosłowackiego. W ślad za tem uznaniem przysły dalsze sukcesy: dnia 9 go sierpnia nastąpiło uznanie nowego rządu przez Anglię, 2 go września przez Stany Zjednoczone, a w pierwszych dniach października przez Japonię, Italię i Chiny.

Akcja przeciwaustrijska wzrastała się tymczasem i w samych Czechach. Na każdym kroku ujawniały się symptomy postępującego rozkładu monarchji.

W połowie października 1918 roku rząd austrijski zaproponował Wilsonowi zawarcie rozejmu, na co otrzymał z Waszyngtonu, gdzie właśnie przebywał prezydent Masaryk, odpowiedź, że Wiedeń powinien porozumieć się bezpośrednio z Czechosłowakami i Jugosłowianami, którzy w międzyczasie utworzyli byli również swój własny niezależny rząd. Nic już nie pomógł głośny manifest cesarza Karola, zmieniający Austro-Węgry w unję państw federacyjnych.

Dnia 27 października 1918 ostatni austrijski minister spraw zagranicznych, Andraszy, wystosował na ręce prezesów rządów koalicyjnych notę, w której rząd wiedeński proponował sojusznikom zawarcie rozejmu, oświadczając równocześnie, iż gotów jest uznać bez zastrzeżeń aspiracje narodowe Czechosłowaków i Jugosłowian. Treść noty tej rozplakatowana została w

Pradze dnia 28-go października. Dzień ten należy uważać jako początek zaistnienia państwa czechosłowackiego.

O dwa więc tygodnie rychlej, bo już dnia 28. 10., naród czechosłowacki obchodził uroczyste dziesiątą rocznicę swej niepodległości. Dzieje i losy narodu czeskiego żywo nas obchodzą winny, a to z powodu tego, że naród czechosłowacki, jako i my Polacy, należy do wielkiej rodziny słowiańskiej, jest więc naszym pobratymcem. Poza tem jednak i wspólna niedola stanowi łączy łącznik między nami. Wszak jak Polska, tak i Czechosłowacja długo, ba dłużej od Polski, znajdowała się w niewoli, gwałbiona srodze przez wroga. Aczkolwiek niewola czechosłowacka była dłuższa, jednak różniła się od polskiej tem, że naród czeski nie był podzielony na części, jak naród polski. To też oswobodzenie jego nie przedstawiało tak wielkich trudności, jak polskiego. Poza tem jeszcze kraj czechosłowacki nie był nawiedzony pożogą wojenną, nie został więc tak zniszczony i zrujnowany wojną, jak kraj polski, przez który kilkakrotnie przewalały się w krwawym pochodzie wojennym miljonowe armje. To też odbudowa gospodarcza Czechosłowacji łatwiej daleko dała się uskuteczyć niż w Polsce. A zatem wspólność pochodzenia i niedoli czyni nam naród czechosłowacki nader bliskim i stąd rzecz słuszna, że żywo nas obchodzi przebieg uzyskania przed 10 laty niepodległości Czechosłowacji.

Zamknięcie kongresów P. P. S.

Dąbrowa Górnicza. Dnia 1 bm. otwarty tu został kongres P. P. S. W obradach brało udział około 300 delegatów, wśród nich wiele posłów i senatorów.

Katowice. Również dnia 1 bm. otwarto w Załęczu w Katowicach kongres P. P. S. Frakcji rewolucyjnej przy udziale około 180 delegatów.

Katowice, 4. 11. Dzię zamknięto obrady kongresu frakcji rewolucyjnej P. P. S. przemówieniem posła Biniszkiwicza. W ciągu debaty poseł Jaworowski przedstawił program partji. Rezolucję posła Szczypiorskiego przyjęto jednogłośnie i wybrano Centralną Radę organizacyjną.

Posłanka Prausowa złożyła mandat.

Sosnowiec, 4. 11. W trzecim dniu obrad największe wrażenie wywarło oświadczenie posłanki Prausowej, która, nie godząc się na stanowisko większości Centr. Kom. Wyk. P. P. S., złożyła mandat poseł-

ski. Następnie zgłoszono wniosek o przywrócenie jej mandatu w uznaniu zasług.

Sosnowiec, 5. 11. W dniu wczorajszym odbyły się ostatnie obrady kongresu P. P. S. w Sosnowcu. Po referacie o polityce P. P. S. przyjęto szereg wniosków, m. in. uchwalono wniosek w kwestji łączności klubów parlamentarnych P. P. S. i mniejszości narodowej, zwiększenie ilości członków rady naczelnej z 52 na 53; dokonano wyboru przyzjomu rady naczelnej z prezesem Diamandem na czele.

Obrady zamknął przewodniczący, nawołując do dalszego utrwalenia jedności partyjnej.

Wystąpienie posła Smulikowskiego z P. P. S.

Warszawa, 5. 11. Rozłam w P. P. S. powiększa się z dniem każdym. Świeżo wystąpił z P. P. S. pos. Smulikowski i wstąpił do Frakcji Rewolucyjnej. Pos. Smulikowski znany jest z organizacji nauczycielskich.

Prześladowanie Polaków w Niemczech.

Genewa. Sekretariat generalny Ligi Narodów otrzymał 3 petycje Związku Polaków z Górnego Śląska niemieckiego. W petycjach tych mniejszość polska skarży się na swe uposledzenie ze strony władz niemieckich w porównaniu z ludnością niemiecką. Szykany, jakim podlegają Polacy opolscy, przypominają w dużym stopniu czasy przedwojenne.

Petycje podają fakty jaskrawego naruszenia przez Niemców konwencji genewskiej. Mianowicie Niemcy zakazują dzieciom polskim używania mowy ojczystej w szkołach, a nawet w domu. Na kolejach urzędniczy

odmawiają porozumiewania się po polsku z publicznością polską, wbrew odpowiednim artykułom konwencji genewskiej. Niemcy wreszcie utrudniają ludności polskiej wypełnianie nakazów uczuć religijnych.

Co do tego ostatniego punktu, jedna z petycyj głosi, że landratura przez szykany paszportowe uniemożliwia kilkulatycznej pielgrzymce polskiej udanie się do Częstochowy. Sekretariat Ligi Narodów, według procedury obowiązującej, przekaże petycje rządowi niemieckiemu dla poczynienia uwag.

Dymisja gabinetu. Przesilenie w Rumunji. —

Bukareszt, 5. 11. Prezydent ministrów, Vintila Bratianu, zgłosił w sobotę dymisję całego rządu.

Rada regencyjna dymisję przyjęła.

Przywódca narodowej partji chłopskiej Maniu, m. jak slychać, podjął się misji utworzenia nowego gabinetu, który będzie miał za zadanie przeprowadzenie powszechnych wyborów.

Dzienniki zostały zawiadomione, że cenzura prewencyjna jest zniesiona.

B. minister spraw zagranicznych i obecny poseł w Londynie, Titulescu, został zawezwany do stolicy. Prasa podaje, że odgrywać on będzie główną rolę w nowym gabinecie.

Narodowa partja chłopska chce współpracować tylko z rządem, który rozwiąże parlament i rozpíše nowe wybory.

Liberałowie natomiast dążą do utworzenia rządu

koncentracyjnego pod przewodnictwem neutralnego męża stanu i chcą uniknąć rozwiązania parlamentu, obawiając się przegranej przy wyborach.

Dzienniki wszystkich kierunków politycznych z uznaniem podnoszą bezstronne zachowanie się rady regencyjnej.

Bukareszt, 5. 11. W kręgach politycznych krąży pogłoski, że między gen. Averescu, prof. Jorga i dr. Lupu, zawarte zostało porozumienie, na mocy którego ma być przedstawiony radzie regencyjnej projekt utworzenia gabinetu koalicyjnego, z udziałem przedstawicieli stronnictw, reprezentowanych przez wyżej wymienionych polityków. Dr. Lupu był ministrem pracy w poprzednim gabinecie. Maniu domaga się będzie całkowitego powierzenia władzy reprezentowanemu przez niego stronnictwu narodowo-chłopskiemu.

